

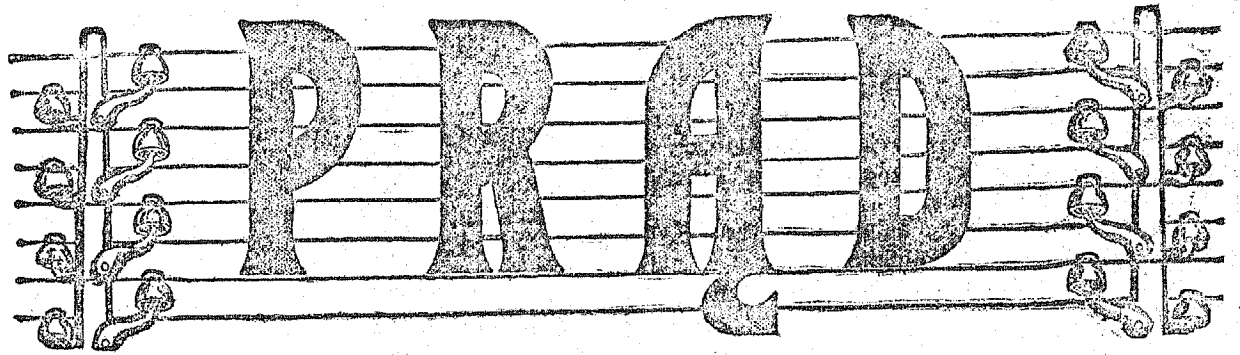
Godzina 6 rano.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie	rb. 6 k.	—
Półrocznie	„ 3 „	—
Kwartalnie	„ 1 „	50
Miesięcznie	„ — „	50
Tygodniowo	„ — „	15
Egzemplarz pojedynczy	3 kop.	
Odnoszenie	10 kop. miesięcznie.	

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	rb. 7 k.	40
Półrocznie	„ 3 „	70
Zagranicą	12 rb.	



Dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki.

Z zawieszonym wydawnictwem „Rozwój” weszliśmy w umowę, mocą której prenumeratory „Rozwoju” wzamian za topismo otrzymają rano dziennik „Prad”, popołudniu zaś „Gazetę Wieczorną”. Redakcja i administracja tych gazet mieści się przy ul. **Spacerowej 41.**

Odezwa architektów Polaków do narodu.

W czasie walk, jakie rozegrały się obecnie na ziemiach polskich, zburzona została ogromna ilość budowli we wsiach i miasteczkach; do ich odbudowy naród przystąpić musi. Zabierając się do tej olbrzymiej i mozolnej pracy musimy sobie powiedzieć, jaka myśl przewodnia będzie nami kierowała, co pozostawimy potomności z czasów tego dziejowego przewrotu.

Wyraz zewnętrzny budowli, ta pieśń narodu zaklęta w formy ciosane wiekami, to jeden z największych skarbów kultury naszej, który wzbogacać należy dorobkiem idącym z duszy polskiej. Walka ta, jako walka o odrębność kraju naszego; walka o prawo bytu w takich formach, jakie geniusz narodu wiekami urobił dla siebie; walka o prawo, by inne narody musiały uznać i szanować odrębność ojczyzny naszej, jednym słowem walka o swoje mienie kulturalne i godność narodu obowiązywać powinna cały naród, wszystkich jego synów, w których bije serce polskie, jako spadkobierców wiekowej kultury stworzonej pracą przodków naszych.

Historii dziejów kultury naszej, pisanej zgłoskami wyrazu budowli, nie wolno nam zatracać, lecz powinniśmy pisać ją dalej tym samym potężnym duchem, jak pisali ją nasi poprzednicy, obejmując wszystkie przejawy życia narodu. Naród nasz, chcąc być sobą, musi też i chcieć budować tak jak mu tradycja nakazuje, musi snuć dalej wątek myśli przodków, tak cudnie wypowiedziany w zabytkach budownictwa ziem polskich. Twórcy budownictwa narodowego wysnuli myślą zbiorową i wątki konstrukcyjne, dostosowane do potrzeb budowy, a tak odmienne od budownictwa sąsiadów naszych, że stały się one podwaliną tej odmienności, która wyróżnia budowle nasze cechą swoistą od cech budownictwa innych narodów.

Koło architektów w Warszawie dla zapoznania szerokiego ogółu z architekturą polską postanowiło urządzić wystawę budownictwa polskiego: tak zabytków dawnych budowli, zebranych już w okazałej ilości, jak również

projektów budowli nowych, mających cechę swojskości i uwydatniających cechę swojskości i uwydatniających usiłowania stopniowego powrotu do rodzinnej architektury.

Dla pogłębienia sprawy projektowane jest jednocześnie urządzenie całego szeregu odczytów z przezroczami z dziedziny architektury polskiej.

TELEGRAMY.

Komunikat urzędowy rosyjski.

Piotrogród. (via Kopenhaga). Urzędownie. Ze sztabu rosyjskiego.

„Starcia bojowe w okręgu Przasnysz—Ciechanów rozwijają się normalnie.

W d. 10 i 11 b. m. znowu odbywały się zaciekle ataki Niemców na froncie Iłów—Łowicz, trwając dzień i noc. Ataki odparto z ogromną stratą dla Niemców. W niektórych punktach z powodzeniem przechodziliśmy do kontrataków na bagnety.

Na pozostałej przestrzeni frontu lewego brzegu Wisły odbywała się tylko wymiana strażaków. Miejscami nieprzyjacieli nieco cofnął się od naszych linii bojowych.

W dniu 11 b. m. walka trwała z dawnym namiętnością.

W Karpatach na przełęczach od rzeki Dunajca do Baligródu wykryto znaczne siły austriaków, usiłujące przejść do natarcia.”

Piotrogród, 14 grudnia. — Ze sztabu rosyjskiego.

W ciągu 13 b. m. na wszystkich frontach poważnych starć bojowych nie było.

Na lewym brzegu Wisły—bez zmian.

W okręgu przełęczy Duklańskich kolumny austriackie przechodzą na północne stoki Karpat.

Prośba Papieża.

Berlin (via Kopenhaga). Z Rzymu donoszą Papież Benedykt XV zaniósł prośbę do wszystkich stron walczących, aby zgodziły się na zawieszenie broni podczas świąt Bożego Narodzenia.

Rząd niemiecki przystać miał z chęcią na propozycję Papieża, obawia się jednak, czy nie zajdą trudności ze strony Rosji, której święta przypadają o 13 dni później.

Trzej królowie.

Kopenhaga, (via Kopenhaga). W piątek lub sobotę w Malmee odbędzie się zjazd królów: szwedzkiego, norweskiego i duńskiego, którym towarzyszyć będą ministrowie spraw zagranicznych.

Za prawdę.

Piotrogród, (via Kopenhaga). Naczelnik miasta skazał redaktora gaz. „Wieczernieje Wremia” na 3,000 rb. lub na 3 miesiące aresztu za artykuł „Dzień za dniem” w numerze z dnia 12-go bież. miesiąca.

Walka z poezją.

Piotrogród, 13 grudnia. — Izba sądowa postanowiła zniszczyć szereg poezji zbioru „Kobzar” Tarasa Szewczenki, wydanego przez Towarzystwo imienia Szewczenki, w celu udzielenia pomocy będącym w potrzebie uczniom, urodzonym na południu Rosji.

Wznowiony tygodnik.

Lwów, 13 grudnia. — Ukazał się pierwszy numer wznowionego popularnego tygodnika w języku rusińskim „Gołos Narodu”, który na początku wojny zamknięty został z rozporządzenia rządu austriackiego.

Prawosławie w Galicyi.

Piotrogród, 14-go grudnia (via Kopenhaga). Otwarto sesję zimową synodu. Wysłuchano referatu arcybiskupa wołyńskiego, Eulogiusza, o położeniu prawosławia w zawojowanych okręgach galicyjskich. Arcybiskup maluje ciężkie położenie prawosławia w Galicyi, które potrzebuje zasadniczego urządzenia cerkiewnego.

Sądy w Galicyi.

Piotrogród, 14-go grudnia (via Kopenhaga). Ministerya spraw wewnętrznych i sprawiedliwości wysyłają do Galicyi urzędników dla wszechstronnego zaznajomienia się z bytem cywilnie religijnym okręgu i zbadania możliwości wprowadzenia rosyjskich urzędów sądowych.

Jońcy tureccy.

Odesa (via Kopenhaga), 14 grudnia. Przywieziono tutaj aresztowany pod Tarutinem oddział turecki, złożony z 25 ludzi, Turcy robią smutne wrażenie.

Pożar zakładów Edisona.

Nowy Jork, 12 grudnia. Pracownie i zakłady znanego wynalazcy w West-Ovage (Stom

New Jersey) spłonęły doszczętnie, ocalało szczęśliwie jedynie prywatne laboratorium wynalazcy z cennymi instrumentami.

Straty wynoszą 5 milionów dolarów. Edison przypatrywał się z złą krwią pożarowi, poczem zauważył:

„Jutro zacznę budować nowe“.

Nowe chmury.

Sofia. Rząd serbski zwrócił się tutaj z energiczną notą, w której zaznacza, iż nie przyzna w żaden sposób okrętów, zakupionych w Austrii przez państwo bułgarskie.

Tego rodzaju okręty naładowane amunicją zostaną zatrzymane na Dunaju.

Nota ta wywołała straszne wrzenie w Bułgarii.

(k)

Rosya i Chiny.

Pietrogród. Według dyplomatycznych informacji gazety „Słowo“ wkrótce ma być zawarty traktat handlowy pomiędzy Rosją a Chinami. Traktat ten między innymi, zawierać będzie bardzo ważne postanowienie co do skasowania opłat celnych na granicy Mongolii nadto, że w Północnej Mandżurii Rosya musi koniecznie nabyć na własność obszary terytorjalne dla osiedleńców rosyjskich.

(a)

Pożar starego zamku.

Kilonia (via Kopenhaga). W miejscowości Gottorg (w Szlezewgu) spalił się starożytny gmach zamieniony przez wojsko niemieckie na koszary, który był niegdyś rezydencją książąt szlezwickich.

Wypłata procentów w Turcyi.

Kopenhaga (via Kopenhaga). Z Berlina donoszą, że Turcyja zabroniła na cały czas wojny płacenia poddanym mocarstw walczących procentów od tureckich pożyczek państwowych, od pożyczek miejskich, oraz wypłaty dywidend tureckich towarzystw akcyjnych.

Poddanym państw neutralnych procenty będą wypłacane tylko w Konstantynopolu, jednakże procenty od pożyczek, zawartych w Niemczech i Austro-Węgrzech, będą wypłacane w tych krajach.

Po bitwie morskiej.

Londyn (via Kopenhaga). Mianowany posłem z misją specjalną przy Papieżu Howard urzędownie zawiadomił, że straty anglików w bitwie pod wyspami Falklandzkimi wynoszą 7 poległych i 4 rannych.

Wykolejenie.

Amsterdam (via Kopenhaga). Z Kolonii donoszą: Pod Akwizgranem wykoleił się pociąg niemiecki, wiozący z francusko-belgijskiego placu boju około 1,500 rannych.

Liczba zabitych i rannych ma być znaczna, jednakże dotąd urzędownie niewiadoma.

Tranzyto drzewa.

Stokholm (via Kopenhaga). W celu zapobieżenia dalszym wypadkom z powodu pływających min na morzu Bałtyckim i jego odnogach, władze szwedzkie postanowiły kierować transporty drzewa ze Szwecyi drogą lądową przez Norwegię na morze Północne.

Przyjazd emigrantów.

Archangielsk (via Kopenhaga). Przybył z Nowego Jorku parowiec towarzystwa wschodnio-azyatyckiego „Kursk“. Przywieziono 1,200 emigrantów.

Zwłoki Rokoszanina.

Johannesburg (via Kopenhaga). Znalaziono zwłoki jednego z przywódców rokoszu boerskiego, generała Beversa, który utonął.

Prezydent Meksyku.

Waszyngton (via Kopenhaga). Pablo Gonzalez proklamowany został prezydentem republiki meksykańskiej przez 8,000 swych stronników.

20 miliardów pożyczek.

Berlin (via Kopenhaga). „Berliner Tagbl.“ oblicza zawarte dotychczas przez Niemcy pożyczki wojenne na sumę 20 miliardów marek. Z nich 10 miliardów zawarło państwo, 2 miliardy Prusy, pozostałe 8 miliardów — prowincye, okręgi i gminy.

Wydatki wojenne.

Kopenhaga (via Kopenhaga). W gazetach niemieckich ukazały się obliczenia dotychczasowych wydatków wojennych. Według tych obliczeń, zaczerpniętych ze źródeł urzędowych, Niemcy wydatkowały 19 miliardów, 300 milionów marek.

Uchwalone świeżo nowe kredyty wystarczą prawdopodobnie do marca.

Berlin (via Kopenhaga). Redaktor „Berl. Tagebl.“, Michaelis, oblicza, że wydatki wojenne Niemiec wynoszą 2 miliardy marek miesięcznie.

Obiecujące.

Berlin (via Kopenhaga). Donoszą, że na wieczorze, który odbył się wczoraj na ogólnym zebraniu akcyonaryuszów twarzystwo zakładów Kruppa postanowiono powiększyć kapitał zakładowy towarzystwa o 70 milionów marek, doprowadzając go do 250 milionów.

Nową emisję akcji całkowicie rozkupili między sobą członkowie rodziny Kruppa.

Obsadzenie linii.

Tokio. Mimo wielokrotnych protestów ze stron Chin, Japonia obsadziła linię Schantung, przez swoje dwie brygady wojskowe. (a)

Z Konina.

Od osób, które przybyły z Konina otrzymaliśmy wieści z tego miasta.

Zarząd sprawami miasta spoczywa w ręku miejscowego obywatela Bernarda Dancygiera.

Komitet obywatelski oprócz spraw lokalnych, zajmuje się również ulżeniem doli jeńców rosyjskich, którzy transportowani są z placu boju przez Konin, jako punkt ewakuacyjny.

Jeńcy zaopatrywani są w żywność.

Komendantura miasta wydaje obecnie przepustki za granicę, sąąd kupcy miejscowi przywożą do miasta wszelkie artykuły pierwszej potrzeby po cenach normalnych.

Przywożony jest przeważnie węgiel (po 1 rb. 20 kop. za centnar), artykuły żywnościowe, wyroby tabaczne i konserwy.

Ceny w mieście są następujące:

Funt chleba 6 kop., funt cukru 18 kop., korec kartofli kosztuje 1 rb. 40 kop.

W mieście odczuwać się daje jednakże brak herbaty, świec i nafty.

Komendantura miasta w celu utrzymania porządku w mieście w celu utrzymania porządku w mieście i czystości na ulicach, utworzyła straży miejską, której członkowie wynagradzani są za swą pracę w wysokości 18 rb. miesięcznie.

W mieście funkcjonuje niemiecka poczta z której usług korzystają również osoby prywatne, należy tylko, aby listy adresowane były i pisane po niemiecku i otwarte.

W Koninie funkcjonuje rosyjski Czerwony Krzyż łącznie z niemieckim, zarówno, jak i lazarety dla rannych obsługiwane są przez sanitariuszy obydwu stron wojujących.

KRONIKA.

(a) **Zdjęcie kontrybucyi.** Komendant miasta von Gerecke, uwzględnivszy wyjaśnienie dyrekcji Towarzystwa kolei elektrycznej miejskiej, w sprawie wypadku najechania tramwajem na samochód wojskowy, cofnął pierwotne postanowienie co do nałożenia kontrybucyi w sumie 20.000 marek.

(a) **Naprawa samochodu.** Komendantura zażądała, aby Centralny Komitet Milicyi Gby-

watelskiej własnym kosztem naprawił uszkodzony przez tramwaj samochód wojskowy i oddała do dyspozycyi komendantury.

(k) **Ewakuacja rannych.** Przez nasze miasto przewieziono w ciągu dni ostatnich znaczne transporty rannych żołnierzy z placu boju pod Kolszkami i Brzezunami.

Po opatrzeniu na punktach ewakuacyjnych rannych przewieziono do Niemiec.

(k) **Z pobojuwiska.** Na pobojuwiskach pod Łodzią wskutek rozporządzeń władz wojskowych aresztowano wiele osób, walęsających się i zcierających różne przedmioty w okopach.

Aresztowanych przesłano do więzienia w Siemradzu.

(k) **Otwarcie komunikacji z Piotrkowem.** — Do naszego miasta przybyło kilka osób z Piotrkowa.

Przybysze komunikują, iż nareszcie do Piotrkowa jest zupełnie wolna.

(k) **Czas środkowo-europejski.** Wszystkie zegary w naszym mieście, z rozporządzenia komendantury miasta, cofnięte zostały o 22 minuty, t. j. podług czasu środkowo-europejskiego.

(k) **Przepustki do Tomaszowa.** Komendantura miasta rozpoczęła wydawanie przepustek do Tomaszowa, z dokładnem wyszczególnieniem liczby osób wyjeżdżających.

(k) **Pierwszy pociąg w Piotrkowie.** Po zajęciu miasta dnia 15 b. m. przez wojska niemieckie natychmiast naprawiano uszkodzenia na linii kolei warszawsko-wiedeńskiej i nazajutrz, t. j. d. 16 b. m. przybył do Piotrkowa pierwszy pociąg od strony Noworadomska.

(k) **Z Piotrkowa.** Podczas ostatnich bitw w okolicy Piotrkowa miasto samo niwiele stonkowo ucierpiało od kanonady działowej.

Na ul. Moskiewskiej padały granaty, które uszkodziły kilka domów.

(k) **Szakale.** Milicya Obywatelska zaaresztowała Chila Bergera, Maryannę Kurzawę i Arona Mentelika, u których znaleziono cudzą własność, zabrawszy z mieszkań, opuszczonych przez właścicieli podczas groźnych dni wojny.

(a) **Zuchwały rabunek.** W majątku Chachuly, pod Łodzią, własność pani Fijałkowskiej dokonano w tych dniach zuchwałego rabunku.

Kilku złoczyńców wtargnęło do mieszkania rządcy p. Walerego Piotrowskiego i zażądało wydania pieniędzy.

Gdy p. Piotrowski udał się do sieczkarni, gdzie znajdował się brat jego, złoczyńcy podążyli za nim. Tutaj pod groźbą zabójstwa złoczyńcy wymogli na rządcy Piotrowskim, aby oddał posiadaną gotówkę. Wystraszony, zmuszony był spełnić żądanie i wręczył tysiąc rubli w banknotach, które zgromadził ze sprzedaży kartofli i miał je wręczyć pani Fijałkowskiej.

Rabusie, zabrawszy gotówkę, zamknęli obu braci Piotrowskich w sieczkarni i zbiegli. Odchodząc, złoczyńcy wprowadzili dwie sztuki inwentarza żywego.

W parę godzin dopiero zamknięci odzyskali swobodę, gdy na krzyk i wołania ich nadszedł gospodyni.

s. † p.

Antoni Lucyan

Nałęcz-Lipka,

opatrzone św. Sakramentami, zmarł dnia 16 grudnia, przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 18 grudnia, o godz. 2 pp., z domu przy ulicy Wólczńskiej nr. 72, na Stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrząd zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostała w smutku

Rodzina.